

Szlachta na Górnym Śląsku

W powszechnej świadomości Górny Śląsk to kraina węgla i stali. Wizerunek ten przez dziesięciolecia starały się utrwalac komunistyczne władze, prezentując przemysłowe serce Polski jako krainę wielkoprzemysłowego proletariatu, pozbawioną własnej elity, bo za taką przecież – tak ze względów klasowych jak i narodowych - nie można było uznać niemieckojęzycznych kapitalistów. Siła stereotypu jest wielka. Kto jej uległ przeżyje zaskoczenie, odkrywając, że Górny Śląsk to nie tylko zindustrializowane obszary wokół Katowic, Rybnika czy Ostrawy, ale także Beskidy i Jesenik, lasy i rolnicze obszary położone na zachód od Gliwic aż po Stobrawę i Nysę Kłodzką. Podobnych wrażeń, wywołanych odkrywaniem nieznanego i niespodziewanego, dostarczy podróż w głąb dziejów, ujawniająca kolejne warstwy składające się na pejzaż kulturowy Górnego Śląska. Udział, jaki w jego narastaniu miały szlacheckie rody, trudno przecenić. Wobec słabości miast to właśnie szlachta wiodła prym w życiu stanowego społeczeństwa krainy w średniowieczu i wczesnym okresie nowożytnym. U schyłku XVIII w. wciąż skupiała w swoich rękach zdecydowaną większość ziemskich majątków. Czas ten był już jednak dla górnośląskiej szlachty jak i dla całego Górnego Śląska preludium nowej ery. Pruskie władze rozpoczęły industrializację krainy, a w dzieło to włączyły się liczne arystokratyczne rody. Inaczej niż na ziemiach polskich szlachta w Królestwie Prus, do którego należała wówczas większa część Górnego Śląska, nie uważała zaangażowania w rozwój przemysłu za zajęcie niegodne swego społecznego statusu. Hochbergowie, Donnersmarckowie, Schaffgotsche, Ballestremowie czerpali krociowe zyski z hut i kopalń, ich część przeznaczając na sfinansowanie budowy okazałych rezydencji, kościołów, szpitali, kolonii robotniczych czy szkół. Także nuworysze, którzy nie legitymowali się znakomitym pochodzeniem, mogli liczyć na podniesienie do stanu szlacheckiego. Zasilali tym samym szeregi arystokracji cynku, węgla i stali i przejmowali jej styl życia. Przemysłowe oblicze krainy w znaczącym stopniu ukształtowane zostało zatem przez szlachtę, co starano się wymazać z pamięci po roku 1945. Data ta wyznacza koniec wspaniałego rozdziału górnośląskiej historii, jaki zapisały szlacheckie rody. Rozdziału odkrywanego dziś na nowo.